Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Rok X. Warszawa, 15 czerwca 1929 r. Nr. 12 (145).

MASZYNISTA

ORGAN ZAWODOWEGO ZWIĄZKU MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

PISMO ZAWODOWE
POŚWIĘCONE SPRAWOM
MASZYNISTÓW
I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca

Cena N-ru 25 gr. Członkowie związku otrzymują pismo bezpłatnie.

Rękopisów redakcja nie zwraca

Anonimów nie uwzględnia się

Ceny ogłoszeń wedle umowy



REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Chmielna 9, m. 9.
Telefon Nr. 195-28 i 539-00
Konto czekowe P.K.O. Nr. 3585

Własne sprawy
we własne bierzmy ręce!

X-ty Walny Zjazd Delegatów

W wykonaniu postanowień par. 76 Statutu Związku tudzież zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego z dnia 27 maja 1929 roku, Prezydjum Związku podaje do wiadomości, iż Walny Zjazd Delegatów połączony z

UROCZYSTYM OBCHODEM DZIESIĘCIOLECIA ZWIĄZKU

odbędzie się w roku bieżącym w dniach

29, 30, 31 lipca i 1 sierpnia

W POZNANIU

Bliższe szczegóły podane będą w następnym numerze „MASZYNISTY".

NIEPOKOJĄCE MILCZENIE

Nowy Rząd, pozostający u władzy już od 2 miesięcy nie przemówił dotąd do społeczeństwa. Nie znany jest program tego Rządu, nieznane są jego zamierzenia na najbliższą nawet przyszłość. Społeczeństwo nie wie, jakie były powody ostatniego przesilenia gabinetowego, nie może się zatem zorjentować czem (z wyjątkiem składu osobowego) różni się ten Rząd od poprzedniego i jak zamierza rozwiązać liczne i ważne zagadnienia, które w spadku po swoim poprzedniku odziedziczył.

Jedną z takich spraw jest *sprawa poprawy bytu pracowników państwowych.* Poprzedni rząd sprawę tę lekceważył i odchodząc pozostawił ją niezałatwioną. Pozostała po nim w spadku rekordowa i niespotykana poprzednio ilość pięknych i gorących słów, mniej lub więcej uroczystych obietnic i *wzmagająca się nędza pracownicza.* Okres, w którym losy pracowników państw. spoczywały w ręku b. premjera prof. Bartla był dla pracowników państw. okresem wyjątkowo nieszczęśliwym. Z gorliwością, godną, naprawdę, lepszej sprawy bronił się p. Bartel przed zasadniczem uregulowaniem sprawy poborów pracowniczych w okresie dla Państwa wyjątkowo pomyślnym, w okresie, w którym Skarb Państwa był wyjątkowo zasobnym, inkasował wpływy o wiele setek miljonów wyższe od preliminowanych i używał tych wpływów na olbrzymie, często zbędne i luksusowe inwestycje. Na wszystko były pieniądze: I na radosne budownictwo pocztowe i na walące się gmachy Dyrekcji kolei w Chełmie, na dotacje dla Banków Państwowych i na wybory Jedynki — tylko dla pracowników państwowych pieniędzy zawsze brakowało. Z prasy codziennej wiadomo, iż w roku 1927/28 wydano więcej niż 500 miljonów ponad budżet na rozmaite inwestycyjne i nieinwestycyjne wydatki. Pozatem z samego budżetu olbrzymie, wynoszące setki miljonów fundusze przeznaczane były na podobne cele. I wówczas gdy Skarb opływał w pieniądze, gdy sam nie wiedział co ma zrobić z napływającą gotówką — miarodajne czynniki rządowe, a więc pp. Ministrowie Bartel i Czechowicz odmawiali stale pracownikom bądź też usiłowali powiązać sprawę podwyżki uposażeń z nieprzemyślanemi i niesprawiedliwemi podatkami.

Tymczasem minął okres wyjątkowo pomyślnej konjunktury. Szereg oznak wskazuje na zwiększające się z dnia na dzień trudności gospodarcze, na zbliżający się kryzys. Trudno w tych warunkach liczyć nadal na nadzwyczajne, ponadbudżetowe wpływy. Należy liczyć się z obniżką dochodów państwowych z wyczerpaniem nagromadzonych rezerw — słowem z trudnościami i brakami. Życie gospodarcze, wchodząc w okres pogorszonej konjunktury nie będzie mo-

gło oddać Skarbowi Państwa tyle ile oddawało w okresie pomyślności. Co więcej: sfery kapitalistyczne prowadzą od dłuższego czasu ustawiczną i natrętną kampanję na rzecz obniżenia podatków rzekomo nadmiernych, których kapitaliści ponoć płacić nadal w tej samej wysokości nie mogą.

Koleje, jako przedsiębiorstwo Państwowe przeżywają w chwili obecnej okres bardzo ciężki pod względem finansowym. Poniosły olbrzymie straty przez tegoroczne mrozy—obliczyły, jak się zdaje, zbyt wysoko spodziewane wpływy. Zmuszone zostały wskutek tego żądać obniżenia preliminowanej wpłaty do Skarbu Państwa, co im zostało przyznane. Mimo to walczą obecnie z trudnościami i wiążą zaledwie koniec z końcem.

Wśród tych niepomyślnych objawów rosną szybko i wydatnie ceny artykułów pierwszej potrzeby, życie staje się coraz to droższe, a płace pracownicze tracą coraz to bardziej na swej wartości realnej.

W takiej to chwili ustąpił p. Premjer Bertel, pozostawiając losy Państwa, a z niemi i troskę o płace pracownicze nowemu Premjerowi p. Świtalskiemu.

Sytuacja jest naprawdę poważna: z jednej strony piętrzące się trudności gospodarcze i budżetowe z drugiej strony przedłużana z roku na rok katastrofalna nędza mas, które oddają pracę swoją Państwu za wynagrodzenie nadwyraz marne, nie wystarczające na ludzką egzystencję. Zmienił się rząd, ale moralne zobowiązania poprzednika ciążą chyba na następcy i nie powinny być zlekceważone. Po p. Bartlu pozostało tych zobowiązań bardzo wiele. Całą litanję obietnic, zapewnień, oświadczeń i t. p. możemy na każde żądanie przedstawić i pokazać. P. Bartel nie dał wprawdzie wiele, ale obiecywał przecież niemało i motywował te obietnice **koniecznością państwową.** Inna rzecz, że skutki tej „konieczności" odsuwał z powodzeniem i zręcznie na czas nieokreślony—ale uznawał słuszność naszych postulatów, przyznał nam rację, zapewniał o swej. teoretycznej przynajmniej, życzliwości.

Nowego **Rządu** nie możemy uważać za nowego **pracodawcę,** jesteśmy zdania, że obietnice poprzednika obowiązują w tych sprawach następcę.

Zresztą żądania nasze po zmianie rządu nie utraciły nic ani ze swej słuszności ani z aktualności. Przeciwnie, w miarę wzrostu drożyzny postulaty nasze stają się coraz to bardziej palące i niecierpiące zwłoki a długoletnia nędza, którą znosimy wyczeruje z dniem każdym bardziej i nasze zasoby i naszą cierpliwość godną, zaiste, podziwu.

W obliczu przewidywanych trudności gospodarczych, których rząd zapoznawać nie może, radzi bylibyśmy wiedzieć co myśli o naszej sprawie, jakie jest jego zapatrywanie, jakie zamiary na przyszłość?

Krążą po kraju rozmaite pogłoski czy plotki. Mówi się o zamiarze Rządu obniżenia podatków, o tem że budżet na rok przyszły ma być w sumie o kilkaset miljonów złotych niższy od obecnego. Rząd musiał już zapewne ustalić swój punkt widzenia na tę sprawę skoro w dniu 1 lipca mają już być gotowe preliminarze poszczególnych Ministerstw.

Tymczasem mija czerwiec wśród głuchego milczenia ze strony Rządu. Nie trzeba dowodzić w jak wysokim stopniu milczenie to niepokoi szerokie rzesze pracownicze, które nie zapomniały żadnej z dotychczasowych obietnic a którym drożyzna i nędza coraz to bardziej dają się we znaki.

Od wielu lat czekają te rzesze na sprawiedliwą płacę i nie mogą się jej doczekać. Kazano im czekać aż poprawi się sytuacja gospodarcza — czekali cierpliwie. A gdy się ta sytuacja istotnie poprawiła, nie dostali nic, bo znów kazano im czekać aż będzie jeszcze lepiej. Był taki minister kolei, który zopowiedział uroczyście, że pierwszy grosz dochodu uzyskanego z kolei pójdzie na poprawę bytu kolejarzy. Tymczasem przyszła pierwsza, następna i dalsze jeszcze setki miljonów dochodów kolejowych, ale poszły na co innego. Pracownicy boją się, że nowy rząd każe im znowu czekać ruski miesiąc na coś nowego — boją się, że braknie im cierpliwości na dalsze uczestnictwo w tej grze w ślępą babkę. Pracownicy należą do obywateli lojalnych i rzetelnych, dowiedli ofiarności i samozaparcia, ale i ich wytrzymałość ma pewne granice. Nie długo — a wyczerpie się zupełnie.

Dlatego milczenie rządu jest rzeczą, zdaniem naszem, niewłaściwą i niebezpieczną. Chcemy i mamy prawo wiedzieć czy i w jakiej mierze rząd nam zamierza dopomóc, jak myśli zaradzić naszej nędzy już teraz w chwili obecnej i jak zamierza uregulować sprawę w przyszłym budżecie. Po odpowiedź na te pytania zwracamy się do rządu, a nie do kogo innego wiemy bowiem, że w ręku rządu spoczywa klucz sytuacji. Na starą sztuczkę przerzucenia troski i odpowiedzialności na Sejm już się wziąć nie damy.

Sądzimy, że odpowiedź na te pytania należy nam się bez żadnej wątpliwości niezwłocznie. Mamy zatem nadzieję, że Rząd nam tej odpowiedzi udzieli.

Znowu policja

Z Piotrkowa donoszą nam o następującym wypadku: Istnieje w tej parowozowni stary parowóz serji Th 1 Nr. 59 używany wyłącznie do wytwarzania pary i wody gorącej przy myciu innych parowozów. Parowóz ten do służby pociągowej wcale nie jest używany i stale stoi na miejscu, a obsługiwany jest przez robotników zajętych przy czyszczeniu parowozów, który na nim dowolnie gospodarują, bez szkody zresztą dla interesów służby.

Dnia 21 kwietnia b. r. maszynista W. otrzymał polecenie przestawienia tego parowozu na inny tor. Oczywiście ruszenie takim parowozem nie należy do rzeczy łatwych. Jeszcze trudniej ustawić go należycie na tarczy obrotowej. Nic też dziwnego, że przy takiej manipulacji gruchot ten stoczył się jednem kołem z szyn na ziemię.

Z administracji kolejowej, która zna się na rzeczy i wie, jak podobne sprawy traktować należy nikt nie miał i nie ma o to pretensji do maszynisty W. Ale od czegoż policja? Jakby z pod ziemi znalazł się na miejscu wypadku posterunkowy P. P. p. Pęczkowski, który uznał za stosowne spisać odpowiedni, a zapewne „fachowy" protokół. Na skutek tego protokółu „sprawa" została oddana w ręce sędziego śledczego i w dniach najbliższych ma być wytoczona przed sądem.

Będziemy mieli znowu jeden z tych licznych a niepotrzebnych procesów, które zawdzięczamy zbytecznej gorliwości policji, urzędującej z lubością, jak widać, na terenie kolejowym, gdzie ma łup obfity a tani na „raporty" wszelkiego rodzaju, mogąc bez trudu napłodzić przepisaną ich liczbę dla swojej władzy przełożonej.

Nie mielibyśmy nic przeciwko temu gdyby się na raportach kończyło. Ale w podobnych sprawach angażuje się sądy i pracowników kolejowych, zabiera się im drogi czas, odrywa się ich od służby, zatruwa się im życie bezcelowo, bezpotrzebnie i bezmyślnie. Pisaliśmy zresztą o tem niedawno i tak obszernie, że uwagi nasze uzupełnień nie potrzebują. Okazuje się jednak, że jakoś nic nie pomaga. „Jeśli tak dalej pójdzie" — dodaje nasz korespondent w tej sprawie — „niedługo każdemu z nas będą dodawali eskortę policyjną na parowóz".

Rzeczywiście, stosunki zdają się zmierzać w tym kierunku! Mój Boże! Ileż to raportów można będzie wówczas napisać, co za raj dla p.p. posterunkowych! Ośmielimy się jednak powtórnie z tego miejsca zapytać: Czy Szanowni Panowie nie macie nic lepszego do roboty? Czy w Polsce jest ze złodziejaszkami, bandytami i t. p. aż tak dobrze, że pp. możecie swobodnie oddawać się fabrykowaniu raportów o wypadkach kolejowych? Czy też może ten rodzaj radosnej twórczości policyjnej jest łatwiejszy i bezpieczniejszy od innych, skutkiem czego P. P. chętniej nim się zajmuje-cie"?

I o jedno jeszcze zapytujemy powtórnie a z naciskiem: Co na to powie Ministerstwo Komunikacji?

ZAMIANA.

Zimlakow Antoni, masz. I kl. parowozowni Łódź Kaliska zamieni się na równorzędne stanowisko w Warszawie; parowozownia obojętna. Zgłoszenia nadsyłać p. a. Koło Z. Z. M. Łódź-Kaliska.

Nieporozumienie czy kpiny?

W listopadzie r. 1924 wydało Ministerstwo Kom. za Nr. VI/18025/4/24 okólnik dotyczący konkursów na wynalazki, projekty i wnioski w dziedzinie kolejnictwa.

Okólnik wychodzi z założenia, iż „wśród ogromnej ilości najróżnorodniejszych sił fachowych zatrudnionych w kolejnictwie" znajduje się niewątpliwie „pewna liczba pracowników, którzy nie tylko pełnią swoje obowiązki sumiennie, lecz pełniąc je ze zrozumieniem rzeczy mają swój własny, krytyczny pogląd na sposoby i metody obecnie stosowane przy wykonywaniu tej czy innej pracy". Osoby takie tworzyć mogą, a zapewne i tworzą nowe pomysły, wynalazki i t. p. Takie pomysły „giną bezużytecznie z powodu braku zachęty, czy też braku środków i poparcia".

Aby dostarczyć tej brakującej zachęty i tych brakujących środków postanowiło Ministerstwo urządzać 2 razy do roku konkursy na wynalazki, projekty i wnioski. Uczestnikom konkursu, których prace „uznane zostaną za pożyteczne" przyrzekło M. K. *nagrody pieniężne* w wymiarze zależnym od wartości danej pracy. O nagrodach tych przyrzekło M. K. zawiadamiać ogół pracowników drogą ogłaszania nazwisk nagrodzonych pracowników w Dzienniku Urzędowym i Dyrekcyjnych Dziennikach Rozporządzeń. Nagrody takie mają być wpisywane również w listę stanu służby nagrodzonych.

Ministerstwo postarało się rozgłosić należycie swoje zarządzenie, tak, aby ono dotarło do wiadomości wszystkich kolejarzy tudzież aby ich obietnicą nagrody i materjalnej i moralnej zachęciło do gorliwej pracy nad obmyślaniem projektów, wniosków i ulepszeń.

Zgłaszali zatem pracownicy kolejowi swoje pomysły i wynalazki przez lat kilka. Jak tam było poprzednio z temi nagrodami — nie wiemy, w każdym razie poprzednio nie otrzymywaliśmy żadnych reklamacyj.

Także i w roku ubiegłym odbył się taki konkurs. Zgodnie z treścią przytoczonego powyżej okólnika M. K. ogłoszono rezultat tego konkursu z paradą wielką w Nr. 2 Dziennika Urzędowego M. K. z r. b. Tam też, znowu zgodnie z okólnikiem, wyznaczono uroczyście nagrody *pieniężne* niektórym uczestnikom konkursu, których prace uznano za pożyteczne. Pomiędzy nagrodzonymi byli również i nasi koledzy, członkowie naszego Związku i stanowili nawet najpoważniejszy procent nagrodzonych i to za prace o znaczeniu poważnem.

Ze zrozumiałem zadowoleniem, a nawet z dumą stwierdziliśmy ten fakt na łamach naszego czasopisma (patrz „Maszynista" Nr. 4—5 z dnia 1 marca b. r. str. 28), zawiadamiając także i tą drogą nagrodzonych o uznaniu M. K. dla ich pracy.

Dotąd wszystko w porządku. Ale oto jeden z nagrodzonych przyjechał do Warszawy celem podjęcia przyznanej mu nagrody. Z egzemplarzem Dziennika Urzędowego Nr. 2 udał się do właściwych i kompetentnych czynników w Departamencie Mechanicznym M. K. i prosił o wydanie mu asygnaty na przyznaną mu, a dość poważną sumę. Usłyszał odpowiedź naprawdę zdumiewającą: *Ministerstwo przyznanych nagród nie wypłaca. Przyznanie nagrody jest tylko formą uznania, sposobem stwierdzenia jak wysoko ocenia M. K. wartość danej pracy, pewnego rodzaju metodą szacunkową. Pracownik powinien zadowolić się moralną satysfakcją, pieniędzy na ten cel nie ma.*

Speszony laureat „konkursu" przyszedł do Związku i opowiedział nam to wszystko. Nie chcieliśmy wierzyć, kazaliśmy sobie powtórzyć, myśleliśmy, że nasz informator jest nieprzytomny, sprawdziliśmy....

A jednak prawda! Właśnie tak a nie inaczej odpowiedziano „nagrodzonemu" uczestnikowi konkursu. Mimo, iż w okólniku wyraźnie jest zapowiedziane, że będą przyznawane nagrody nie „szacunkowe" ale *pieniężne*, mimo iż w Dzienniku Urzędowym M. K. Nr. 2 r. 1929 na stronie 34 wyraźnie „stoi" wydrukowane w rubryce „Przyznana nagroda *pieniężna* zł." ......„X".

Ale to wszystko chyba *nieporozumienie!* Przykre i brzydkie nieporozumienie. Bo trudno uwierzyć—że to są *kpiny* z pracowników!

Niecierpliwie czekamy wyjaśnienia, nie w interesie powagi M. K., ponieważ troska o nią nie do nas należy, ale w imię dobra kolejnictwa. Takie fakty, jako jaskrawy dowód nietylko już braku zachęty, ale umyślnego *zniechęcania*, zdolne są naprawdę bezużytecznie zaprzepaścić wiele cennych pomysłów, wniosków i wynalazków.

Po co w takim razie ogłaszać konkursy?

SPRAWY SŁUŻBOWE

O POMOCY LEKARSKIEJ.

Zagadnienie pomocy lekarskiej dla pracowników kolejowych nie zostało dotąd na P. K. P. w całej pełni rozwiązane. W notatce niniejszej nie chcemy dotykać sposobu i rozmiarów w jakich pomoc ta jest udzielana tym pracownikom, którzy do niej mają prawo. Pozostawiamy zatem na uboczu cały biurokratyzm lekarski, niedostateczną dbałość, sposób traktowania pracowników i ich rodzin, ograniczenia swobody lekarzy w zapisywaniu lekarstw, i t. d. słowem pomijamy wszystko to, na co pracownicy kolejowi od lat skarżą się bezskutecznie i co sprawia, iż pomoc lekarska w formie obecnej jest bezwartościowa, a pracownik naprawdę chory musi się leczyć za drogie pieniądze u lekarzy prywatnych.

Chcemy natomiast omówić kwestję ograniczenia tej — jak stwierdziliśmy wyżej — marnej pomocy tylko do pewnych grup pracowników, wskutek czego reszta pracowników względnie byłych pracowników jest tej pomocy pozbawiona.

Pozbawieni tej pomocy są przedewszystkiem pracownicy nieetatowi w służbie czynnej w b. zaborach pruskim i austrjackim. Są jednak ubezpieczeni w ogólnych kasach chorych, gdzie otrzymują pomoc lepszą i wydatniejszą, jak pomoc kolejowa. Ten stan rzeczy, korzystny zwłaszcza ze względu na zasiłek w chorobie, którego te kasy udzielają, nie budziłby zresztą wątpliwości, gdyby nie płynące zeń konsekwencje po przejściu pracownika w stan spoczynku, o czem mówić będziemy niżej.

Następnie państwowa pomoc lekarska obejmuje tylko tych emerytowanych pracowników etatowych, którzy przeszli w stan spoczynku po dniu 1 października 1923 i to tylko wówczas, gdy przeniesienie w stan spoczynku nastąpiło z powodu niezdolności do służby wywołanej chorobą, z powodu przekroczonego wieku lub z powodu uzyskania prawa do pełnego zaopatrzenia emerytalnego. Inni emerytowani pracowicy etatowi w szczególności ci, którzy przeszli w stan spoczynku przed 1.X.1923 oraz ci, którzy z innych powodów niż wymienione wyżej przeszli w stan spoczynku po tym terminie są pomocy lekarskiej pozbawieni. Jaskrawie krzywdzącem i niczem nieuzasadnionem jest zwłaszcza pominięcie emerytów z przed 1.X.1923. Mimo licznych wystąpień zdaje się wszystkich bez wyjątku Związków nie udało się dotąd skłonić Rządu do zmiany stanowiska w tej sprawie.

Nie mają, dalej prawa do pomocy lekarskiej rodziny emerytów oraz wdowy i sieroty po pracownikach kolejowych. Nonsensowe to ograniczenie dotyka osoby, które żyjąc z nędznych, głodowych emerytur, pensji wdowich oraz sierocych, nie dysponują środkami dostatecznemi na opłacenie prywatnej pomocy lekarskiej.

Do niedawna pozbawieni byli pomocy lekarskiej wszyscy bez wyjątku pracownicy nieetatowi, zemerytowani na podstawie Rozporządzenia p. Prez. Rzplitej z dnia 3.IX.1926 r. Ostatnio ukazało się jednak Rozporządzenie Ministerstwa Komunikacji z dnia 17 stycznia 1929 r. Nr. S. 576/28 Dziennik Urzędowy M. K. Nr. 2, poz. 31 nowelizujące dotychczasowe przepisy o pomocy lekarskiej. W myśl tej noweli pracownicy nieetatowi Dyrekcyj: warszawskiej, wileńskiej i radomskiej otrzymali prawo do pomocy lekarskiej w takim samym rozmiarze, w jakim przysługuje ono pracownikom etatowym na mocy Rozp. Rady Ministrów z dnia 26.XI. 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 104 poz. 947) z tem jednem tylko ograniczeniem, że prawo do leczenia szpitalnego kończy się u nich z dniem roz-

wiązania stosunku służbowego. Jeśli tak — to — skoro pracownicy etatowi, przeniesieni w stan spoczynku z powodów wymienionych w punkcie 3 § 1 wspomnianego Rozp. Rady Ministrów mają prawo do pomocy lekarskiej — prawo to przysługuje również i pracownikom nieetatowym, przeniesionym w stan spoczynku z analogicznych powodów. Taka interpretacja omawianych przepisów napotyka jednak na poważną przeszkodę z tego powodu, iż Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 3.IX.1926 nie wspomina o pomocy lekarskiej dla emerytowanych nieetatowych. Sądzimy jednak, że przeszkoda ta nie jest istotną i przy dobrej woli M. K. dałaby się usunąć. Wystąpiliśmy niedawno w tej sprawie do M. K. i zabiegamy o jej załatwienie.

W najlepszym jednak razie byłoby to załatwienie mniej niż połowiczne, gdyż nie dotyczyłoby emerytowanych nieetatowych w b. zaborach austrjackim i pruskim, jak również rodzin emerytów oraz wdów i sierot po nieetatowych.

Widzimy zatem jak liczne rzesze pracowników kolejowych i ich rodzin pozbawione są wszelkiej pomocy lekarskiej. Wszystkie te wyłączenia, pomyłki, opuszczenia i t. d. krzywdzące tak dotkliwie w pierwszym rzędzie najmniej zasobnych, są wynikiem pogwałcenia obowiązującej ustawy. Chodzi o ustawę u ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19.V.1920 r., która w artykule 1-szym postanawia wyraźnie, iż pracownicy kolejowi ubezpieczeni będą w osobnych kasach chorych zorganizowanych i administrowanych na zasadach takich, jak ogólne kasy chorych, a więc z samorządem, udziałem ubezpieczonych w Zarządzie, z osobnemi funduszami i t. d. Rząd nie wykonał tego postanowienia, a dalszy rozwój ustawodawstwa potoczył się w innym kierunku. Problematyczna „bezpłatna" pomoc lekarska ze strony Państwa wprowadziła do tej sprawy „fiskalny" punkt widzenia, wyrażający się nałogowem i brzydkiem skąpstwem, zbiurokratyzowała samą pomoc i spowodowała wszystkie te braki, niedomówienia i ograniczenia.

Wyjście z tej sytuacji możliwe jest tylko przez powrót do starej zasady, ku czemu nie ma przeszkód zasadniczych. Oczywiście jeśli za przeszkodę zasadniczą nie będziemy uważali braku dobrej woli ze strony M. K.....

O NIEWŁAŚCIWY SPOSÓB AWANSOWANIA W DKP. KATOWICE.

Rozporządzenie M. K. z dnia 15.IX 1927 r. Nr. I/17619/2/27 wyjaśniło, iż mianowania pomocnika maszynisty I klasy na maszynistę II kl. nie należy uważać za mianowanie na stanowisko *następnie* awansowe w rozumieniu rozp. M. K. z dnia 21.I.1925 r. Nr. 405/2/25 wobec czego na stanowiska te mogą być bez przeszkód mianowani także ci pomocnicy I kl., którzy posiadają kwalifikację dostateczną.

Do tych wyjaśnień nie chciała się zastosować Dyrekcja K. P. w Katowicach, która bezpodstawnie wymagała przy awansie na masz. II kl. kwalifikacji dobrej.

Wystąpiliśmy wobec tego do M. K. z prośbą o uregulowanie tej sprawy zgodnie z obowiązującemi przepisami.

O PRAWIDŁOWE WYPŁACANIE DODATKÓW EKONOMICZNYCH WZGL. PENSYJ SIEROCYCH DLA DZIECI I SIEROT, UCZĘSZCZAJĄCYCH DO SZKÓŁ PUBLICZNYCH PO UKOŃCZENIU 18-GO ROKU ŻYCIA.

Obowiązujące ustawy przyznają prawo do dodatku ekonomicznego za dzieci po ukończeniu 18 roku życia, o ile uczęszczają one do szkół publicznych. W analogicznych warunkach sieroty mają prawo do dalszego pobierania pensji sierocej.

Niektóre Dyrekcje K. P. w szczególności zaś Dyr. warszawska wprowadziły u siebie taką praktykę, iż przyznają pensję sierocą wzgl. dodatek ekonomiczny od początku roku szkolnego do końca czerwca, poczem na czas wakacji wstrzymują wypłatę tego dodatku wzgl. pensji i dopiero po rozpoczęciu nowego roku szkolnego, gdy uprawniony udowodni, iż nadal uczęszcza do szkoły, wypłacają zaległe należności za czas wakacyjny.

Taka praktyka nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach. Dodatek ekonomiczny wzgl. pensja sieroca powinna być zdaniem naszem przyznawana na cały pełny rok t. j. na 12 miesięcy, liczonych od rozpoczęcia jednego roku szkolnego, poprzez czas wakacyj aż do rozpoczęcia następnego roku szkolnego. Wstrzymywanie wypłaty przez miesiące wakacyjne, a tem więcej pozbawianie prawa do dodatku wzgl. pensji za czas wakacji w wypadku, gdy sierota w następnym roku do szkoły nie uczęszcza, nie jest niczem usprawiedliwione. Ponadto praktyka taka jest w stopniu wybitnym krzywdząca zwłaszcza dla sierot, zdanych najczęściej na pobieraną pensję, jako na jedyne źródło utrzymania. W czasie roku szkolnego sierota taka może jeszcze uzupełnić posiadane środki przez korepetycje i t. p. W czasie wakacyj możność dodatkowego zarobkowania zazwyczaj odpada, a skoro nadto i pensja sieroca zostanie wstrzymana — sierota znajduje się w sytuacji naprawdę beznadziejnej.

Z tych względów wystąpiliśmy do M. K. z żądaniem uregulowania tej sprawy zgodnie z wyłuszczonem wyżej zapatrywaniem opartem na brzmieniu obowiązujących przepisów.

DODATEK DROŻYŹNIANY DLA POZNANIA.

W związku z notatką w tej sprawie, zamieszczoną w Nr. 11-tym Maszynisty z r. b. str. 76 podajemy do wiadomości, iż pogłoski o przyznaniu jednorazowego dodatku w wysokości 50% uposażenia miesięcznego dla pracowników państw. zatrudnionych w Poznaniu potwierdzają się, choć dotąd nie ukazała się żadna urzędowa publikacja w tej sprawie. Starania podjęte przez nas i przez inne Związki o podwyższenie tego dodatku do normy wystarczającej na nokrycie wydatków zwiększonych na skutek nadzwyczajnej drożyzny dotąd nie odniosły skutku. Stanowisko Rządu w tej sprawie jest zasadniczo odmowne. Rząd tłumaczy się, jak zwykle, brakiem funduszów, twierdząc że i owe 50% wydobył tylko z trudem.

Ze strony Min. Komunikacji i Min. Skarbu zapewniano nas, iż 50%-owy dodatek wypłacony będzie w 2 ratach z których pierwsza wypadnie na dzień 15 czerwca, druga zaś na dzień 1 sierpnia 1929 r.

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

WYSTĄPIENIA I INTERWENCJE PREZYDJUM.

Dn. 3. VI. 29. — w M. K. w sprawach etatów i awansów, dodatku dla miejscowości kuracyjnych oraz w sprawie Baziewiczowej — kol. **Komorowski.**

Dn. 4. VI. 29. — w M. K. w sprawie skrócenia czasu na wyposażenie parowozu na stacji Zrołbunów, w sprawie obsługi pociągów zbiorczych przez drużyny par. Białystok, w sprawie obsługi pociągów pośpiesznych w par. Warszawa-Główna, w sprawie turnusów w Dyrekcji Stanisławowskiej, w sprawie umundurowania — kol. kol. **Borkowski, Sommerfeldt.**

Dn. 7. VI. 29. — w Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku w sprawie etatów i awansów — kol. kol. **Borkowski, Hernet, Szumilewicz.**

Dn. 10. VI. 29. — w M. K. w sprawie wstrzymania emerytur dla sierot po 18 lat wieku w czasie wakacyj szkolnych oraz w sprawie pomocy lekarskiej dla nieetatowych pomocników kolejowych — kol. **Borkowski.**

Dn. 11. VI. 29 — w M. K. w sprawach zwolnionych w Dyrekcji Katowickiej, w sprawie kontraktowych w Dyrekcji Wileńskiej — kol. kol. **Borkowski, Komorowski, Sobczak.**

Dn. 14. VI. 29. — w Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu w sprawie etatów i awansów — kol. kol. **Borkowski, Glejzer i Adamczyk.**

PRACE ORGANIZACYJNE PREZYDJUM.

Dn. 2. VI. 29. — Otwarcie Kółka Technicznego w Wołkowysku — p. inż. **Kruszewski,** kol. **Komorowski.**

Dn. 4. VI. 29. — Zebranie Koła Ostrołęka — kol. **Siadak.**

Dn. 6. VI. 29. — Zebranie Koła Bydgoszcz — kol. **Borkowski.**

Dn. 7. VI. 29. — Posiedzenie C.K.

P. — kol. kol. Siadak, Sommerfeldt, Komorowski.

Dn. 8. VI. 29. — Zjazd Okręgu Gdańskiego w Toruniu — kol. Borkowski.

Dn. 8. VI. 29. — Zebranie Koła Warszawa— Praga — kol. Siadak.

WARSZAWA.

Zjazd Okręgowy. Dn. 17.III. 29 r. odbył się Zjazd delegatów Kół Okręgu Warszawskiego Z. Z. M. W Zjeździe wzięli udział: wszyscy członkowie Prezydjum Zw. Zarząd Okręgowy oraz delegaci ze wszystkich Kół miejscowych Okręgu, z wyjątkiem Koła Aleksandrów. Porządek dzienny obejmował: 1) sprawy postulatowe; 2) sprawy organizacyjne; 3) wolne wnioski.

Do punktu 1) porządku obrad zabrał głos kol. **Lisiewicz** — Prezes Okręgu. Szczegółowo omówił sprawę awansów i przemianowań na rok 1929 — 30 według preliminarza budżetowego, a mianowicie:

maszynistów I kl.	751
maszynistów II kl.	379
pom. masz. I kl.	285
pom. masz. II kl.	433
ślus. kandydatów	791

Wyjaśnił, iż według ostatniego rozporządzenia M. K. awansowanie powinno się odbywać na następujących zasadach:

a) na pom. masz. II kl. według starszeństwa zdania egzaminu na pomocnika;

b) na pom. masz. I kl. według starszeństwa zdania egzaminu na prawo kierowania;

c) na maszynistę I i II kl. według starszeństwa ostatniej nominacji.

Następnie poruszył sprawy, o które interwenjowano w Dyrekcji, a mianowicie: **sprawy ogólne:** o wydawanie brezentów na parowozy, o zaprzestanie potrącania za przesmary, o przyjmowaniu śl. kandydatów do tych parowozowni, gdzie się okazuje brak służby, o anulowanie przepałów za miesiące styczeń i luty 1929 r., jak również o anulowanie przepałów za 1928 r. w 90%; **sprawy poszczególnych miejsc służbowych:** o wydawanie umundurowania w Łodzi-Kaliskiej, o wprowadzenie podmian dyspozytorom w par. Piotrków, o wydanie zarządzenia w sprawie zmiany materaców w par. Toruń, o wypłacenie dyet delegowanym ze Skierniewic do Łodzi i Koluszek; spraw **poszczególnych członków:** o opłacanie kol. Zientali za zastępstwo dyspozytora, w sprawie kol. Michalskiego.

Kol. **Sawicki** — wice-prezes Okręgu omówił sprawę wagonowo-strefowego na kolejkach dojazdowych.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos kol. kol. Dąbrowski, Gruszczyński, Niewrzała, Ludwisiak, Pierzgalski, Dziemiemieszkiewicz,, Kozaczkowski, Zientala, Borkowski i Godlewski, wysuwając następujące wnioski: aby poczynić starania o zaliczenie terminu wydawanych kożuchów od czasu przeznaczenia takowych, a nie od czasu wybrania; aby awansowano na masz. II kl. według zdania egzaminu.

W wolnych wnioskach omawiano sprawę urządzenia X Walnego Zjazdu w Poznaniu oraz szereg spraw służbowych.

LWÓW.

Zjazd Okręgowy. Dnia 6.IV 29 odbył się Walny Zjazd delegatów Okręgu Lwowskiego. W Zjeździe uczestniczyli członkowie ...szkiewicz, Kozaczkowski, Zientala, Borkowskiego i Wice-prezesa Zw. — kol. Komorowskiego, Zarząd Okręgowy oraz delegaci Kół miejscowych z wyjątkiem Kół Sambor i Rawa-Ruska. Przewodniczył Zjazdowi — kol. **Kuczkowski;** sekretarzował — kol. **Świtalski.** Porządek dzienny obejmował 1. odczytanie protokółu z ostatniego Zjazdu; 2. sprawozdanie Zarządu Okręgowego z rocznej działalności; 3. Dyskusja nad sprawozdaniem; 4. udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi; 5. Wybór nowego Zarządu; 6. Wolne wnioski.

Po przyjęciu porządku obrad i odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania kol. **Kuczkowski** zdał sprawozdanie z ostatniego plenarnego posiedzenia Zarz Gł., informując zebranych o uchwale dotyczącej budowy domu związkowego we Lwowie. Następnie złożył sprawozdanie z rocznej działalności. Sekretarz Okręgu, kol. Świtalski zdał sprawozdanie organizacyjne, skarbnik Koła, kol. Dohnalek — sprawozdanie kasowe. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos kol. kol. Florkowski, Oleksik, Sawicki, Kawecki, Charysz i Müller; poczem na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono ustępującemu Zarządowi Okręgu absolutorjum. Zarząd Okręgu wybrano w zeszłorocznym składzie, a mianowicie: Przewodniczący — kol. **Kuczkowski Karol**, sekretarz — kol. **Świtalski** Juljan, skarbnik — kol. **Dohnalek Edward**, członkowie Zarządu — kol. kol. **Solski** Kajetan i **Neżnyk Bazyli;** Komisja Rewizyjna— kol. kol. **Otto, Haberstock i Załuski.**

W wolnych wnioskach omawiano sprawy miejscowe.

WOŁKOWYSK.

Walne Zebranie Koła. Dn. 16.III 29 odbyło się walne zebranie członków Koła miejscowego Z. Z. M. pod przewodnictwem kol. Bakinowskiego. W zebraniu uczestniczył Prezes Zw., kol. *Borkowski.* Porządek dzienny obejmował: 1) sprawozdanie Zarządu Koła, 2. sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 3) Dyskusja nad sprawozdaniem. 4. Wybory nowego zarządu. 5. Przemówienie Prezesa Zw., kol. Borkowskiego. 6) Wolne wnioski.

Przewodniczący Koła, kol. Bakinowski zdał szczegółowe sprawozdanie z rocznej działalności, informując zebranych, iż Zarząd Koła występował u Prezesa Dyrekcji, iż Zarząd Koła występował u prezesa Dyw następujących sprawach: kontraktowych maszynistów ponad 50 lat, zdegradowanych pom. i masz. w czasie redukcji, o obsługiwanie i oświetlanie zwrotnic na składach opałowych, o awansy na 1928 r.; w Wydziałach Mechanicznym i Osobowym występowano 46 razy w sprawach ogólnych i poszczególnych członków.

Kol. Wójtowicz, sekretarz Koła zdał sprawozdanie organizacyjne, kol. Plesun, skarbnik Koła zdał sprawozdanie finansowe.

Następnie na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum. Nowy Zarząd Koła ukonstytuował się następująco: Przewodniczący — kol. *Bakinowski* Karol, sekretarz — kol. *Plesun* Włodziemierz, skarbnik — kol. *Grochowski* Konstanty; członkowie Zarządu: kol. kol. *Niemira* Adolf i *Stankiewicz* Jan; Komisja Rewizyjna — kol. kol. *Grygorowicz* Konstanty, *Burda* Bronisław i *Obrębski* Piotr.

Prezes Zw., kol. Borkowski w obszernem przemówieniu wyświetlił sprawy pragmatyki służbowej, awansów, perjodycznych badań lekarskich, norm opałowych. Po przemówieniu kol. Borkowskiego zebrani wyrazili Zarządowi Związku pełne zaufanie i podziękowanie za pracę.

Wniosek kol. Borkowskiego o utworzenie Kółka Technicznego przy Kole przyjęto jednogłośnie oraz wybrano Zarząd Kółka w następującym składzie: Przewodniczący — kol. *Wójtowicz* Bolesław, członkowie: kol. kol. *Plesun* Włodzimierz i *Ćwikowski* Leonard.

W wolnych wnioskach omawiano wewnętrzne sprawy Koła.

SOSNOWIEC.

Walne Zebranie Koła. Dnia 21.V 1929 odbyło się Walne Zebranie członków Koła. Przewodniczył zebraniu kol. Gruszczyński, sekretarzował — kol. Zommer. W zebraniu uczestniczył Prezes Zw. — kol. **Borkowski.** Porządek dzienny obejmował: 1. Sprawozdanie Zarządu Koła z działalności za ubiegły okres. 2. Wybory nowego Zarządu. 3. Wolne wnioski.

Przewodniczący Koła, kol. Gruszczyński złożył krótkie sprawozdanie z działalności za ubiegły okres. W dyskusji nad sprawozdaniem wzięli udział kol. kol. Czech, Sławski, Ordon, Syguła, Ziajski i inni. Poczem po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej oraz na wniosek tejże uchwalono ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum.

Do Zarządu Koła na rok następny wybrano przez aklamację: kol. **Gruszczyńskiego** Zygmunta, jako przewodniczącego, kol. **Błaszczaka Władysława** — jako sekretarza oraz jako skarbnika — kol. **Stodołkiewicza** Józefa. Członkami Zarządu zostali: kol. kol. **Paciej** Piotr i **Zalewski** Stanisław. W skład Komisji Rewizyjnej weszli — kol. kol. **Stawski** Stanisław, **Czech** Wacław i **Zommer** Aleksander.

Następnie Prezes Zw. kol. Borkowski zaznajomił zebranych ze sprawami postulatowemi, jako to: dyscyplinarki, pragmatyki, godzinowo - kilometrowego, awansów, etatów, umundurowania, badań lekarskich i innemi.

W wolnych wnioskach poruszano sprawę turnusu w parowozowni Sosnowiec oraz sprawy Koła.

Sprawozdanie Zarządu Koła z działalności za czas od 1.V 1928 do 31.IV 1929 r. Na ostatniem Walnem zebraniu K. M. Sosnowiec przedstawił Zarząd tegoż Koła treściwe a wyczerpujące sprawozdanie ze swej działalności w ubiegłej kadencji.

Jako zasadniczą i podstawową przeszkodę w rozwoju działalności Koła, pracującego zresztą poprawnie i owocnie, uważa Zarząd, brak własnego lokalu. Brakowi temu starał się Zarząd zaradzić przez nabycie stosownego placu pod budowę domu własnego, lecz zabiegi Zarządu nie odniosły skutku. Obecnie Zarząd, przy pomocy powołanej specjalnie Komisji mieszkaniowej czyni starania o wynajęcie stosownego lokalu dla Koła w domu obcym.

Brak lokalu własnego nie tamował bynajmniej aktywności Zarządu, który z całą sumiennością wykonywał uchwały Walnego Zjazdu, Zjazdów Okręgowych tudzież Walnych zebrań Koła, załatwiał sprawy swoich członków, interwenjował u własnych władz na ich rzecz i spełniał wszystkie obowiązki organizacyjne na sobie ciążące. Interwencyj w sprawach ogólnych uskuteczniono 20. Ich wynik był na ogół pomyślny z wyjątkiem sprawy mieszkań służbowych, którą przekazano Zarządowi Okręgowemu.

Dzięki staraniom Zarządu utworzono przy Kole w ciągu minionej kadencji „Kółko

Techniczne", które rozwija ożywioną działalność i jest bardzo pożytecznem, zwłaszcza dla kolegów najmłodszych, przygotowujących się do egzaminów służbowych.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Koła brał udział w IX- tym Walnym Zjeździe Delegatów w którym uczestniczyli kol. kol.: Gruszczyński i Świderski. W Zjazdach Okręgowych w Warszawie uczestniczył Zarząd 3-krotnie. Ponadto odbywał Zarząd względnie brał udział w konferencjach z innemi Związkami i reprezentował Związek 5-cio krotnie w czasie poważniejszych uroczystości.

W dziale administracyjnym, sprawozdanie wykazuje korespondencji otrzymanych 115, w tem od Zarządu Głównego 55, od Zarządu Okręgowego 22, od innych Kół i urzędów 38, korespondencji wysłanej 171, w tem do Zarządu Głównego 82, do Zarządu Okręgowego 28, do innych Kół i urzędów 61. W ciągu okresu sprawozdawczego liczebność Koła powiększyła się o 16 członków.

Sprawozdanie finansowe wykazuje obrót roczny w sumie 10.503 zł. i 11 groszy. W przychodzie figuruje suma 891 zł. tytułem procentu z Zarządu Głównego 343 zł. tytułem składek członków, na potrzeby Koła 514 zł. tytułem składek do kasy pogrzebowej, 447 składek nadzwyczajnych, 100 zł. 70 groszy procentu od pożyczek i t. d. W dziale rozchodów uwagę zwracają pozycje zł. 467.10 i 739.30 wydatkowane na różne zapomogi dla członków oraz na urządzanie pogrzebów.

OSTROŁĘKA.

Zebranie Koła. Dnia 25/III 29 r. odbyło się zebranie członków Koła miejscowego Z. Z. M. W zebraniu uczestniczył sekretarz Okręgu kol. **Jaworski.** Porządek dzienny obejmował: 1. Sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego, 2. Sprawozdanie organizacyjne, 3. Sprawozdanie Kółka Technicznego, 4. Sprawozdanie Kasy koleżeńskiej, 5. Wolne wnioski. Zebraniu przewodniczył kol. Dąbrowski, sekretarzował — kol. Pokorski.

Sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego złożył kol. Dąbrowski, omawiając sprawę awansów, zdyskwalifikowanych maszynistów i pomocników; poczem udzielił głosu kol. Jaworskiemu, który uzupełniając wywody kol. Dąbrowskiego poruszył sprawę awansów oraz przemianowań na ślusarzy-kandydatów. Sprawę działalności Kółka Technicznego zreferował kol. Dąbrowski. Sprawę Kasy Koleżeńskiej postanowiono odłożyć do specjalnego zebrania członków Kasy. W wolnych wnioskach omawiano sprawę lokalu Koła oraz szereg innych spraw lokalnych.

LESZNO.

Walne Zebranie Koła. Dn. 16.IV 29 odbyło się roczne Walne Zebranie członków Koła miejscowego. W zebraniu uczestniczyli sekretarz Zw., kol. **Siadak** i Prezes Okręgu Poznańskiego kol. **Klewenhagen.** Porządek dzienny obejmował: 1. Sprawozdanie Zarządu Koła z działalności za ubiegły okres. 2. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi Koła. 3. Wybór nowego Zarządu Koła. 4. Przemówienie przedstawiciela Zw., kol. Siadaka. 5. Wolne wnioski.

Po zdaniu przez Zarząd Koła sprawozdania z działalności za ubiegły okres na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum.

Następnie wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: przewodniczący — kol. **Jopp** Czesław, skarbnik — kol. **Appelbaum** Karol, Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Handzlik** Stanisław, **Gniazdowski** Szymon, **Drożniakiewicz** Jan; członkowie Zarządu — kol. kol. **Handke** Franciszek i **Andrzejak** Michał.

Po wyborach zabrał głos kol. **Siadak,** który szczegółowo omówił sprawy postulatowe i organizacyjne.

W wolnych wnioskach postanowiono utworzyć przy Kole Kółko Techniczne.

STRYJ.

Wybór nowego Zarządu. Dn. 24.IV 29 na Walnem Zebraniu Koła wybrano nowy Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący kol. **Spath Wiktor,** sekretarz kol. **Wilimowski** Stanisław, skarbnik — kol. **Kantor** Edmund, członkowie Wydziału: **Tomanek** Wiktor i **Magiera** Władysław; członkowie Komisji Rewizyjnej: kol. kol. **Wolański** Józef, **Mazepa** Marjan i **Paprocki** Ludomir.

INOWROCŁAW.

Wybór nowego Zarządu. Dn. 30.IV 29 na Walnem Zebraniu Koła wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: Przewodniczący kol. **Stasinowski Hipolit,** sekretarz — kol. **Tyloch** Stefan, skarbnik — kol. **Grobelski Józef,** członkowie Zarządu kol. kol.: **Graf** i **Klockowski;** Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Kurek** i **Rogalski.**

SKIERNIEWICE.

Zebranie Koła. Dn. 2/V 29 r. odbyło się zebranie członków Koła miejscowego. W zebraniu uczestniczył Prezes Zw., kol. **Borkowski.** Porządek dzienny obejmował: 1) Referat kol. Borkowskiego; 2) Wybór delegata na X Walny Zjazd i opracowanie wniosków; 3) Wolne wnioski. Zebranie zagaił przewodniczący kol. Jaworowski udzielając głosu kol. Borkowskiemu, który zobrazował stan ekonomiczno - polityczny pracowników państwowych oraz omówił wystąpienie Prezydjum w sprawach postulatowych.

Następnie wybrano delegatem na X-ty Walny Zjazd kol. Jaworowskiego Marjana. Opracowanie wniosków na Zjazd powierzono specjalnej komisji złożonej z kol. kol. Giernatowskiego, Szymankiewicza i Rejmera.

Na wniosek kol. Borkowskiego otworzono Kółko Techniczne, w którego Zarząd weszli kol. kol. Wojciechowski, Gagucki i Kluczwajd.

ZBĄSZYŃ.

Walne Zebranie Koła. Dn. 24.IV 1929 odbyło się Walne zebranie członków Koła z następującym porządkiem dziennym: Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania. 2. Sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego. 3. Sprawozdanie Zarządu z rocznej działalności. 4. Wybór nowego Zarządu. 5. Wolne wnioski.

Po odczytaniu protokułu z ostatniego zebrania Przewodniczący, kol. Ryba zdał sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego, zaznajamiając zebranych z działalnością Zarządu Okręgowego. Następnie złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Koła za ubiegły okres. Zaznacza, iż Koło bardzo się rozwinęło, zainteresowanie sprawami organizacyjnemi wśród człoków wzrasta. Z ważniejszych spraw załatwiono następujące: zwiększenie czasu przyjęcia i zdanie parowozu na przetoku, 8-godz. dzień pracy dla dyspozytorów, uznanie kom. turnusowych przez Dyrekcję, oraz szereg spraw poszczególnych członków. Skarbnik Koła zdał sprawozdanie kasowe.

Następnie członek Kom. Rew., kol. **Borak** zdał sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji kasy, zaznaczając, iż książka kasowa prowadzona jest w zupełnym porządku, — wobec czego stawia wniosek o udzielenie Zarządowi Koła absolutorjum. Wniosek ten większością głosów przyjęto.

Do punktu 4) porządku obrad na wniosek kol. Marciniaka postanowiono Zarząd Koła pozostawić w dotychczasowym składzie, t. zn. przewodniczący Koła: kol. **Ryba** Kazimierz, sekretarz — kol. **Czapczyk** Wojciech, skarbnik — kol. **Kandulski** Franciszek. Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Borak** Edmund i **Stojakowski** Franciszek.

W wolnych wnioskach omawiano sprawy lokalne.

CHEBZIE.

Zebranie Koła. Dnia 12.V 1929 odbyło się zebranie członków Koła miejscowego Z. Z. M. Porządek dzienny obejmował: 1) Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania. 2. Sprawa kol. Starzyńskiego. 3) Wybór delegata na X-ty Zjazd. 4. Wolne wnioski.

Po odczytaniu protokułu z ostatniego zebrania oraz po przyjęciu przez zebranych porządku obrad przystąpiono do punktu 2) porządku dziennego. Zebrani wyrazili swoje najwyższe oburzenie z powodu pobicia maszynisty Starzyńskiego przez bojówki niemieckie na dworcu w Bytomiu. W rezultacie dyskusji nad powyższą sprawą postanowiono opis zajścia umieścić w prasie.

W załatwieniu punktu 3) porządku obrad delegatem na X-ty Walny Zjazd wybrano przewodn. Koła kol. Poplucza.

W wolnych wnioskach omawiano sprawy organizacyjne.

WARSZAWA-GŁÓWNA.

Zebranie Koła. Utworzenie koła technicznego. Dnia 19 kwietnia 1929 odbyło się Walne Zebranie Koła Warszawa-Główna przy licznym udziale członków. Zagaił zebranie przewodniczący kol. **Panek,** poczem przyjęto porządek obrad jak następuje: 1) Utworzenie Kółka Technicznego, 2) Sprawa lokalu Koła i podniesienie wkładki na utrzymanie tego lokalu; 3) Wybór chorążego.

Dyskusja nad 1-szym punktem porządku obrad zagaił przew. Koła **Panek,** który przedstawił doniosłe znaczenie pracy oświatowej w dziedzinie technicznej i konieczności utworzenia Kółka Technicznego przy Kole Warszawa-Główna, stanowiącem jeden z najsilniejszych liczebnie ośrodków związkowych. W dyskusji zabierali głos kol. kol. **Szafrański** i **Lisiewicz** poczem postanowiono utworzyć Kółko Techniczne i powołano do Zarządu Kółka następujących kol.: w charakterze przewodniczącego kol. **Chmielewskiego Apolinarego,** w charakterze członków Zarządu kol. kol. **Olszewskiego** i **Łapińskiego,** w charakterze zastępców kol. kol. **Łubińskiego** i **Mędrzyckiego.** Zarządowi Kółka polecono zebrać się wnajbliższym czasie i zastanowić się nad sposobami natychmiastowego rozpoczęcia prawidłowej pracy.

W sprawie lokalu po krótkiej dyskusji postanowiono pozostać przy dotychczasowym lokalu przy ul. **Chmielnej 110,** a na cele utrzymania tego lokalu podnieść

składkę na rzecz Koła do 50-ciu groszy miesięcznie.

Z kolei zebranie przystąpiło do wyboru chorążego Koła i powołało na to stanowisko kol. Witomskiego a na jego zastępcę kol. Kuziemskiego.

RAWA - RUSKA.

Wybór Zarządu Koła. Dn. 28.IV. 29 r. na zebraniu członków Koła wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: Przewodniczący — kol. **Kot** Stefan, zastępca przewodniczącego — kol. **Rudkiewicz** Józef, sekretarz — kol. **Sołtys** Stanisław, zastępca sekretarza — kol. **Gutt** Jan, skarbnik — kol. **Karski** Andrzej, zastępca sekretarza — kol. **Żukowski** Józef. Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Zapolski** Bruno, **Kagut** Piotr i **Iwaszko** Władysław.

STRZEMIESZYCE.

Sprostowanie. W „Maszyniście" Nr. 3 z r. b. str. 21 w korespondencji ze Strzemieszyc, mylnie podano rezultat wyborów do Zarządu Koła. **Powinno być:** w miejsce kol. **Dystowskiego**, który się zrzekł stanowiska wiceprzewodniczącego, wybrano kol. **Krakowiaka Ludwika.** Na opuszczone przez kol. Krakowiaka miejsce, członka Zarządu Koła wybrano kol. **Szumilasa** Jana.

ZAGÓRZ.

Wybór nowego Zarządu. Dn. 31.V 1929 na Walnem Zebraniu Koła wybrano nowy Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący — kol. **Kawecki** Piotr, sekretarz — kol. **Augustyn** Franciszek, skarbnik — kol. **Hnatyk** Włodzimierz, członkowie Zarządu — kol. kol.: **Warzecha** Jan i **Znamirowski** Franciszek. Komisja Rewizyjna — kol. kol.: **Kawecki** Kazimierz, **Schäller** Józef i **Frantz** Franciszek.

POZNAŃ.

Zebranie Kółka technicznego. Dn. 17.V 1929 odbyło się zebranie Kółka technicznego przy Kole Z. Z. M. w Poznaniu w obecności 60 członków. Na zebraniu p. Radca Kurek wygłosił odczyt o hamulcu Hardy'ego. Prelegent szczegółowo omówił temat, udzielając fachowych wskazówek co do obsługi powyższego hamulca. Zebrani wysłuchali odczytu z wielkiem zainteresowaniem.

DĘBICA.

Walne Zebranie Koła. Dn. 13.IV 29 odbyło się Walne Zebranie członków Koła miejscowego. W zebraniu uczestniczył wiceprezes Zw. i Prezes Okręgu kol. **Spyt.**

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania przewodniczący udzielił głosu kol. Spytowi, który w obszernem przemówieniu scharakteryzował działalność okręgu oraz zaznajomił zebranych z przebiegiem prac Prezydjum i wystąpieniami do M. K.

Po zdaniu przez Zarząd Koła sprawozdania z działalności za ubiegły okres wybrano Zarząd Koła w tym samym składzie, co poprzednio t. zn. Przewodniczący — kol. **Kotra** Antoni, sekretarz — kol. **Wyleżyński** Edward, skarbnik — kol. **Moser** Ferdynand, członkowie Zarządu: kol. kol. **Franczak** Piotr, **Olszewski** Czesław; Komisja Rewizyjna: kol. kol. **Gawlik** Karol i **Nykiel** Franciszek.

Następnie zebrani uchwalili rezolucję wyrażającą Prezydjum Związku pełne zaufanie i uznanie za pracę.

W SPRAWIE POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ W POZNANIU.

Z powodu licznych zapytań kierowanych pod adresem Związku wzgl. Redakcji „Maszynisty" w sprawie wycieczek pojedyńczych i zbiorowych na Powszechną Wystawę Krajową wyjaśniamy co następuje:

Szczegółowych i jedynie kompetentnych informacyj we wszystkich sprawach związanych z wycieczkami udziela Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, do której bezpośrednio należy się zwracać z wszelkiemi zapytaniami.

W sprawach urlopów i przejazdów wycieczek pracowników kolejowych należy zwracać się do macierzystej Dyrekcji K. P., tudzież do Dyrekcji K. P. w Poznaniu z pominięciem M. K., które uprawniło Dyrekcje do bezpośredniego i definitywnego załatwiania tych spraw.

ZAMIANA.

Pom. masz. I kl. DKP. Katowice z prawem kierowania parowozem zamieni się na równorzędne stanowisko w parowozowni Nowy-Sącz, Sucha lub Chabówka. Mieszkanie jednopokojowe z kuchnią zapewnione. Zgłoszenia nadsyłać p. a. Zarządu Okręgowego Z. Z. M. Katowice, Kamienna 11. —

ZMIANA.

Maszynista parowozowni Skierniewice zamieni się na równorzędne stanowisko w parowozowni Warszawa - Główna. Łaskawe zgłoszenia kierować p. a. Stanisław Włodarczyk, Pruszków, ul. Szkolna 25.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie oraz wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. **Tadeuszowi Strohalmowi**, a w szczególności WPP. Doktorowi Józefowi Polakowskiemu za troskliwą opiekę w czasie choroby, Kolegom zmarłego w szczególności WPP. Kogutowi, Kotowi, Piotrasiewiczowi, Rzęnakowi za zajęcie się pogrzebem oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym serdeczne „Bóg zapłać" składają

Żona, córka i wnuczka.

Wydawca: Zaw. Zw. Maszyn. Kolej. Red. odpow.: Henryk Sommerfeldt.

Odbito w drukarni „Robotnika". Warecka 7.